

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka (spr.)
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017r. w G.

sprawy z powództwa I. Z. (Z.)

przeciwko Straży Miejskiej w G.

o uchylenie kary porządkowej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 27 października 2016 r. **sygn. akt** VI P 50/16

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że powództwo oddala,
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. VIII Pa 3 / 17

UZASADNIENIE

Powód I. Z. domagał się w pozwie z dnia 15 stycznia 2016 roku uchylenia kary upomnienia nałożonej na niego w dniu 18 grudnia 2015 roku przez pozwaną Straż Miejską w G. oraz obciążenia pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 października 2016 roku Sąd Rejonowy w G. uchylił karę porządkową upomnienia nałożoną na powoda dnia 18 grudnia 2015 roku i orzekł o kosztach postępowania

Sąd I instancji ustalił, że powód jest zatrudniony u pozwanej od dnia 15 listopada 2004 roku na podstawie umowy o pracę na stanowisku młodszego inspektora w wydziale prewencji. Powód już poprzednio był zatrudniony u pozwanej w latach 1993-2003 na stanowiskach strażnika i starszego strażnika.

W dniu 4 listopada 2015 roku telefonicznie powiadomiono dyżurnego straży miejskiej o dwóch nieprawidłowo zaparkowanych samochodach przy ul. (...) w G., w miejscu gdzie miał być postawiony znak drogowy zakazu parkowania. Powód wraz z P. R. (1) zostali skierowani na to miejsce. Wspólnie doszli do wniosku, że zaparkowane samochody nie stoją w niedozwolonym miejscu i odmówili przystąpienia do interwencji. W dniu 8 listopada 2015 roku mieszkaniec informujący wcześniej o rzekomo źle zaparkowanych samochodach przy ul. (...) w G. zgłosił do pozwanej fakt braku podjęcia o interwencji. Wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy dołączając do zgłoszenia dwa kolorowe zdjęcia obrazujące dwa samochody zaparkowane na chodniku przy ul. (...).

W związku z otrzymanym zgłoszeniem w sprawie popełnienia wykroczeń w dniu 4 listopada 2015 roku A. S. zwrócił się w dniu 25 listopada 2015 roku do zastępcy komendanta ds. prewencji A. A. o zdyscyplinowanie powoda i P. R. (2). Powód został poproszony przez A. K. (1) o sporządzenie notatki wyjaśniającej jego zachowanie z dnia 4 listopada 2015 roku.

W sprawie zdarzenia z dnia 4 listopada 2016 roku powód składał już w dniu 16 listopada 2016 roku ustne wyjaśnienia w wydziale administracyjno-prawnym i na okoliczność tych wyjaśnień został sporządzony stosowny protokół.

W dniu 1 grudnia 2015 roku na korytarzu do powoda podeszła A. K. (1) i przedstawiła mu wydruk z systemu SOD, w którym była między innymi informacja o zdyscyplinowaniu powoda. A. K. (1) wskazała powodowi, że w miejscu zdarzenia z dnia 4 listopada 2015 roku był określony znak drogowy i powód miał obowiązek podjęcia interwencji. W odpowiedzi na ten zarzut powód oświadczył swojej przełożonej, że nie może być dyscyplinowany za działanie zgodne z literą prawa. Dodał, że w razie zdyscyplinowania go uzna takie działanie jako przejaw szykany i mobbingu. Powód w trakcie tej rozmowy był zdenerwowany i mówił podniesionym głosem, co mogło zostać nawet odebrane jako krzyk, natomiast nie używał wulgaryzmów. Głos powoda był na tyle donośny, że rozmawiająca w bliskiej odległości od miejsca rozmowy powoda z A. K. (1) w otwartym pokoju z G. K. R. D. poprosiła go, aby ten zamknął drzwi od pokoju. G. K. nie słyszał, aby w czasie rozmowy z A. K. (1) powód używał wulgaryzmów.

W czasie rozmowy w dniu 1 grudnia 2015 roku z A. K. (1) powód wskazał także przełożonej, że składał już wyjaśnienia w wydziale administracyjno-prawnym na temat zdarzenia z dnia 4 listopada 2015 roku. Następnie został poproszony o sporządzenie notatki w systemie SOD na okoliczność przebiegu tego zdarzenia. Powód wykonał to polecenie służbowe i w notatce służbowej z tego samego dnia tj. 1 grudnia 2015 roku wskazał jakimi przesłankami kierował się przy odstąpieniu od dalszych czynności służbowych w dniu 4 listopada 2015 roku.

Z rozmowy przeprowadzonej z powodem A. K. (1) najpóźniej 3 grudnia 2015 roku sporządziła notatkę służbową, w której wskazała, że podczas tej rozmowy powód miał wpaść w szal i krzyknąć na korytarzu, używając nieprzyzwoitych słów „ja pierdolę, nie będę niczego wyjaśniał, to jest szykanowanie, już składałem wyjaśnienia w (...), to jest mobbing, ja to złożę do sądu. Co to znaczy, że trzeba mnie zdyscyplinować, ja jestem szykanowany”. Notatka ta trafiła do Komendanta ds. koordynacji pracy Straży Miejskiej w G. A. S., który po zapoznaniu się z nią polecił w dniu 9 grudnia 2015 roku przeprowadzić w sprawie zachowania powoda z dnia 1 grudnia 2015 roku postępowanie wyjaśniające. W toku tego postępowania A. K. (2), odpowiedzialna za jego wyniki, ustaliła na podstawie zeznań świadków zdarzenia, tj. R. D. i G. K., że podczas rozmowy z A. K. (1) powód miał głośno krzyknąć. Dodatkowo R. D. wskazywała, że powód miał używać nieprzyzwoitych słów,

W wyniku przeprowadzonego u pozwanej postępowania wyjaśniającego kierownik wydziału prewencji A. K. (2) przedstawiła jeszcze w dniu 15 grudnia 2015 roku Komendantowi pozwanej sprawozdanie, w którym uznała powoda za winnego naruszenia art. 27 pkt 5 i 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych oraz § 11 Kodeksu etyki zawodowej pracowników Straży Miejskiej w G.. W związku z tym wniosła o zastosowanie wobec powoda konsekwencji prawem przewidzianych.

W dniu 18 grudnia 2015 roku powód został wysłuchany na okoliczność zdarzenia z dnia 1 grudnia 2015 roku

Pismem z dnia 18 grudnia 2015 roku pozwana nałożyła na powoda karę upomnienia. Pozwana wyjaśniła, że do nałożenia tej kary doszło na skutek naruszenia przez powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy poprzez niewłaściwe zachowanie w stosunku do przełożonego, które miało polegać na tym, że około godziny 14.00 na pierwszym piętrze korytarza jednostki pozwanej budynek „A” na prośbę A. K. (1), aby powód sporządził notatkę służbową na okoliczność braku reakcji powoda na zdarzenie z dnia 4 listopada 2015 roku, które miało miejsce przy Placu (...) w G., nie potrafiąc powstrzymać emocji powód zaczął głośno krzyczeć używając słów nieprzyzwoitych „ja pierdołę, nie będę niczego wyjaśniał, to jest szykanowanie, już składałem wyjaśnienia w (...), to jest mobbing, ja to złożę do sądu. Co to znaczy, że trzeba mnie zdyscyplinować, ja jestem szykanowany!”. Pozwana wskazała w tym piśmie, że zachowanie powoda było agresywne, aroganckie i nieetyczne, co miało znajdować potwierdzenie w zeznaniach świadków zdarzenia. W jej ocenie zachowanie powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku było niedopuszczalne, co wynikało z ww. regulacji prawnych.

Powód nie zgodził z decyzją nałożenia na niego kary upomnienia i w dniu 23 grudnia 2015 roku złożył sprzeciw od wymierzonej mu kary.

Związek Zawodowy Funkcjonariuszy oraz (...) Straży Miejskich i Gminnych, którego członkiem jest powód, wniósł w dniu 29 grudnia 2015 roku do pozwanej o uznanie kary upomnienia nałożonej na powoda za niebyłą.

Pismem z dnia 4 stycznia 2016 roku pozwana odrzuciła wniesiony przez powoda sprzeciw od wymierzonej mu kary upomnienia.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda o uchylenie kary porządkowej upomnienia zasługuje na uwzględnienie.

Przytoczył treść art. 108 i 109 k.p. Uznał, że kara została udzielona po wyczerpaniu prawem przewidzianego postępowania. I z przyczyn formalnych ukarania pracownika było prawidłowe.

Stwierdził, że merytorycznie nałożona na powoda kara porządkowa była nieuzasadniona.

Postępowanie dowodowe wykazało w sposób niebudzący wątpliwości, że podczas rozmowy z bezpośrednią przełożoną A. K. (1) powód nie zirytował się faktem wydanego mu polecenia sporządzenia kolejnej notatki w sprawie przebiegu zdarzenia z dnia 4 listopada 2015 roku. To polecenie służbowe powód przecież wykonał jeszcze tego samego dnia sporządzając notatkę służbową w sprawie zdarzenia z ww. dnia. Zachowanie powoda – dość mocno podniesiony głos, irytacja, było spowodowane faktem, iż w piśmie okazanym mu przez A. K. (1) pojawiła się informacji od dalszych przełożonych, Powód szczegółowo uzasadniał brak podstaw do uznania popełnienia wykroczeń przez kierowców samochodów, które były prawidłowo zaparkowane przy ul. (...) w G.. Nie można zatem czynić powodowi zarzutu, że w sposób niesumienny i nierzetelny wykonywał swoje obowiązki służbowe.

Kodeks etyki zawodowej pracowników Straży Miejskiej w G. przewiduje, że w swoich kontaktach z współpracownikami pracownik zachowuje się właściwie i uprzejmie, a ponadto pracownik powinien przestrzegać zasad poprawnego zachowania, kultury osobistej. W świetle powyższych norm zachowanie powoda – polegające na podnoszeniu głosu należy uznać co najmniej jako niestosowne i przekraczające ramy poprawnego zachowania. W orzecznictwie podnosi się, że pracownik ma prawo do konstruktywnej krytyki poczynań pracodawcy oraz stosunków panujących w zakładzie pracy. Krytyka ta była być jednak uzasadniona, wyrażana w odpowiedniej formie i z zachowaniem określonych

granic. Zachowanie powoda należało ocenić w szerszym kontekście, uwzględniającym jego poziom zirygowania spowodowanego podejściem pozwanej do zdarzenia z dnia 4 listopada 2015 roku. Powód był subiektywnie przekonany o słuszności swojego zachowania w tym dniu, kiedy to odmówił podjęcia interwencji. Zdaniem Sądu zachowanie powoda w trakcie rozmowy z A. K. (1) było adekwatne do okoliczności całej sprawy związanej ze zdarzeniem z dnia 4 listopada 2015 roku. Na temat tego zdarzenia oraz przyczyn braku podjęcia interwencji powód nigdy nie unikał wyjaśnień, a nagle przeczytał, że trzeba go zdyscyplinować. Sąd, oceniając zachowanie powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku miał na względzie również to, że powód przeprosił za swoje zachowanie i żałował, że niepotrzebnie dał się ponieść emocjom. Jego zachowanie z całą pewnością nie było przemyślane, powód został zaskoczony na korytarzu uwagą wobec swojej osoby i dlatego nie można uznać jego działania jako przejaw złej woli.

Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie nie wystąpiły przesłanki w postaci winy i bezprawności działania powoda uzasadniające nałożenie na niego kary porządkowej. W konsekwencji należało uchylić karę porządkową upomnienia na powoda pismem z dnia 18 grudnia 2015 roku.

Pozwana Straż Miejska w G. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało błędami w ustaleniach stanu faktycznego polegającymi między innymi :

- na uznaniu, że powód w trakcie rozmowy z A. K. (1) był zdenerwowany i mówił podniesionym głosem, ale nie używał wulgaryzmów,

- na uznaniu, że zachowanie powoda w trakcie rozmowy z przełożoną było adekwatne do okoliczności całej sprawy związanej ze zdarzeniem z dnia 4 listopada 2016 roku, podczas, gdy powód nie został żaden sposób ukarany za nie podjęcie interwencji dnia 4 listopada 2016 roku, a obowiązek sporządzenia notatki wynika z faktu, iż powód wcześniej notatki na wskazaną okoliczność nie sporządził.

Zdaniem apelującej błędne było ustalenie Sądu Rejonowego, że nie można czynić powodowi zarzutu, iż swoje obowiązki wykonywał w sposób niesumienny i nienależyty, podczas gdy niepodjęcie interwencji dnia 4 listopada 2015 roku było błędne i stanowiło naruszenie obowiązków powoda wynikających z zajmowanego przez niego stanowiska.

Apelująca zarzuciła dowolną ocenę materiału dowodowego poprzez bezkrytyczne uznanie za wiarygodne zeznań powoda i świadka G. K., podczas, gdy zeznania te są sprzeczne z zeznaniami A. K. (1) i R. D.. Pozwana zwróciła uwagę na sprzeczności pomiędzy zeznaniami powoda złożonymi w trakcie wysłuchania przeprowadzonego przez pozwaną i w trakcie przesłuchania przed Sądem Rejonowym.

Straż Miejska wniosła w o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje. Pozwana podniosła, że w trakcie rozmowy z przełożoną powód krzychał, używał słów wulgarnych, co zostało potwierdzone zeznaniami świadka R. D..

Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie nieprawidłowo ocenił zdarzenie, które spowodowało konieczność sporządzenia notatki i błędnie uznał, iż powód wykonywał swoje obowiązki rzetelnie i słusznie odstąpił od podjęcia interwencji dnia 4 listopada 2015 roku. Przeprowadzone postępowanie po dniu 4 listopada wykazało że wraz z P. R. (1) powinni wystawić zawiadomienie o popełnionym wykroczeniu i sporządzić notatkę na tę okoliczność. Tych obowiązków powód nie wypełnił, został jedynie pouczony o konieczności podejmowania interwencji w tożsamy sposób w przypadkach. Nie miał żadnych powodów aby krzyżeć na swoją przełożoną. Powód nie został ukarany za niewypełnienie obowiązków wynikających z braku podjęcia stosownych czynności dnia 4 listopada 2015 roku, ale za zachowanie względem przełożonej. A. K. (1) nie miała zamiaru dyscyplinować powoda na korytarzu, a jedynie przekazała powodowi informację o poleceniu sporządzenia notatki. Pracownik powinien powstrzymać się od działań, które utrudniają współpracę. Zachowanie powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku i sposób wyrażonej krytyki przekroczyły dopuszczalne granice i stanowiły naruszenie obowiązków pracowniczych, co skutkowało zastosowaniem kary porządkowej.

Pełnomocnik powoda wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd drugiej instancji zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy zgadza się z ustaleniami Sądu Rejonowego, że dochowano wymogów formalnych przy zastosowaniu kary porządkowej wobec powoda. Stan faktyczny w części dotyczącej przebiegu zdarzenia w dniu 1 grudnia 2015 roku również został ustalony prawidłowo. Powód został ukarany karą porządkową upomnienia na podstawie Regulaminu Pracy Straży Miejskiej w G. ,art. 27 punkt 5,7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o Strażach Gminnych oraz na podstawie Kodeksu etyki zawodowej pracowników Straży Miejskiej w G. za naruszenie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy poprzez niewłaściwe zachowanie w stosunku do przełożonego w dniu od 1 grudnia 2015 roku. Słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że zachowanie powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku w stosunku do przełożonej A. K. (1) stanowiło naruszenie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, a więc wypełniało przesłanki z art. 108 § 1 k.p..Przy zasadności zastosowania kary upomnienia w niniejszej sprawie drugorzędne znaczenie ma , czy powód używał słów wulgarnych, bowiem samo zachowanie powoda w miejscu publicznym w stosunku do przełożonej, a to kwestionowanie wydanego polecenia krzykiem, atak słowny, stosowanie szantażu emocjonalnego poprzez skierowanie sprawy do sądu, uzasadniało podjęcie działań ze strony pracodawcy w kierunku zastosowania kary porządkowej .

Zwrócić trzeba uwagę, że powód jako pracownik straży miejskiej powinien umieć panować nad emocjami, bowiem co dzień jest narażony na wystąpienie sytuacji konfliktowych podczas podejmowanych interwencji. Zdaniem Sądu drugiej instancji usprawiedliwienia zachowania powoda nie może stanowić subiektywne przekonanie o słuszności swojego zachowania w dniu 4 listopada 2015 roku oraz informacja, że ma zostać zdyscyplinowany z tytułu tego zdarzenia.

Prawo pracy oprócz funkcji ochronnej pracownika pełni także funkcję organizatorską, zapewniając skuteczność funkcjonowania pracodawcy. Służy temu m.in. ujęty w ramach stosunku pracy obowiązek wykonywania przez pracownika pracy w warunkach podporządkowania kierownictwa pracodawcy (art.22 k.p.). Nie jest rolą pracownika decydowanie o słuszności wydanego polecenia w sytuacji, gdy jest ono zgodne z prawem i wchodzi w zakres obowiązków pracownika. Polecenie wydane przez A. K. (1) było zgodne z prawem i wchodziło w zakres obowiązków powoda. Wskazać trzeba, że pracownikowi nie sposób odmówić prawa do kwestionowania poleceń, tyle że na stosownej drodze. Zachowanie powoda w stosunku do przełożonej było naganne i na tyle niecodzienne, że stanowiło przedmiot rozmów między współpracownikami. Kwestionowanie wydanego polecenia w sposób odbiegający od ogólnych standardów obowiązujących w relacjach przełożony – pracownik wpływa na dyscyplinę pracy pozostałych podwładnych, podważa autorytet niezbędny do kierowania zespołem. Pracownik winien być świadomy, że reagując agresją słowną na wydane polecenie narusza jeden z podstawowych obowiązków wymienionych w art. 100 § 1. §2 pkt 2 i 6 k.p. i naraża się na podjęcie prawem przewidzianych środków przez pracodawcę.

Zdaniem sądu drugiej instancji zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należało uznać w części za zasadne. Skoro kara została zastosowana w związku z zachowaniem powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku w stosunku do przełożonej, Sąd II instancji pominął zarzuty apelacji dotyczące błędnego ustalenia stanu faktycznego odnośnie zasadności odstąpienia od podjęcia interwencji w dniu 4 listopada 2015 roku . W pozostałej części uznał zarzuty apelacji za zasadne, dzieląc stanowisko, że zachowanie powoda w dniu 1 grudnia 2015 roku spełniało przesłanki do zastosowania kary porządkowej i brak jest usprawiedliwienia dla niewspółmiernej i niedopuszczalnej reakcji I. Z. na polecenie sporządzenia notatki. Nie było przeszkód, aby powód swoje zastrzeżenia zawarł w notatce, a nie wykrzykiwał uwag pod adresem przełożonych w miejscu publicznym.

Zaskarżony wyrok zmieniono w całości na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z obowiązującymi przepisami na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej zwrot opłaty od apelacji i dwa razy po 120 złotych kosztów zastępstwa radcowskiego na podstawie

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U 2015 poz. 1804 , 2016 poz. 1667).

(-) SSR del. Magdalena Kimel (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia